

Alfred Skorupka*

ORCID: 0000-0002-0360-6564

Politechnika Śląska

Rozważania o historii gospodarki Fernanda Braudela – wybrane zagadnienia

Thoughts on the Economic History of Fernand Braudel – Selected Issues

Słowa kluczowe: Fernand Braudel, ekonomia, historia, kapitalizm

Keywords: Fernand Braudel, economy, history, capitalism

Streszczenie

Fernand Braudel (1902–1985) to wybitny francuski historyk, który zajmował się głównie historią gospodarki. W artykule najpierw przedstawiono sylwetkę tego uczonego, dalej jego rozważania o gospodarkach-światach, następnie o Ameryce i Rosji, potem o rozwoju używek: alkoholu i tytoniu, wreszcie, na koniec – o kapitalizmie jako „długim trwaniu”, co połączono ze współczesnymi analizami zjawiska globalizacji. Artykuł ma służyć popularyzacji poglądów Braudela, które mogą być pomocne w rozumieniu zjawisk gospodarczych zarówno dla studentów, jak i dla wszystkich tych osób, które interesują się ekonomią.

Abstract

Fernand Braudel (1902–1985) was an outstanding French historian who dealt mainly with economic history. The article first presents the profile of this scientist, then his

* Alfred Skorupka, dr; adiunkt w Katedrze Inżynierii Produkcji, Wydział Inżynierii Materiałowej, Politechnika Śląska; e-mail: alfskor@onet.pl.

considerations about world economies, then about America and Russia, then about the development of stimulants: alcohol and tobacco, and finally – about capitalism as „long duration”, which is combined with contemporary analyzes of the phenomenon globalization. The article is intended to popularize Braudel’s views, which may be helpful in understanding economic phenomena both for students and all those interested in economics.

Wstęp

Praca, pieniądze, gospodarka – to są sprawy i problemy, wokół których toczy się dzisiaj życie każdego człowieka. Zabiegamy o lepsze stanowiska, pragniemy pomnożyć swój majątek oraz interesują nas zagadnienia gospodarcze, szczególnie jeśli dotyczą one nas osobiście. Mało jednak ludzi ma świadomość tego, jak przebiegały losy gospodarki ludzkiej na przestrzeni ostatnich wieków. Jeśli jednak chcemy dobrze zrozumieć współczesne zagadnienia ekonomiczne, wydaje się, że niezbędne jest, abyśmy znali historię przynajmniej niektórych spraw dawniejszej gospodarki. Dla tych celów niezgłębionym wręcz źródłem wiedzy pozostają obszerne książki wybitnego francuskiego historyka – Fernanda Braudela. Dlatego, w celu popularyzacji jego dorobku, który wydaje się trochę niedoceniony w świetle naszego nieustannego zaabsorbowania sprawami teraźniejszości, warto przypomnieć sobie przynajmniej niektóre jego rozważania historyczne. W artykule najpierw przedstawiono sylwetkę tego uczonego, dalej jego rozważania o gospodarkach-światach, następnie o Ameryce i Rosji, potem o rozwoju używek: alkoholu i tytoniu, wreszcie, na koniec – o kapitalizmie jako „długim trwaniu”, co połączono ze współczesnymi analizami zjawiska globalizacji. Oryginalność artykułu polega głównie na tym, że w formie skondensowanej przedstawia najważniejsze ustalenia Braudela.

Autor i jego dzieło

Fernand Braudel (1902–1985) studiował na Sorbonie, po czym w 1922 r. uzyskał agregację w zakresie historii i geografii. Przez osiem lat nauczał w liceum w Algierze i okres ten uważał za bardzo ciekawy; potem uczył w Paryżu, a w latach 1935–1937 wykładał na uniwersytecie w Sao Paulo. W 1937 r. został powołany na stanowisko profesora w Ecole Pratique des Hautes Etudes, instytucji badawczej

pozostającej poza konserwatywnym systemem francuskich uniwersytetów, a na-stawionej głównie na prowadzenie badań i kształcenie badaczy¹.

W 1923 r. zdecydował, że tematem jego pracy doktorskiej będzie polityka śródziemnomorska Filipa II; pracę tę obronił w 1947 r., a po raz pierwszy drukiem ukazała się w 1949 r.; po raz drugi – w znacznie rozszerzonej wersji – w 1966 r., a w Polsce w latach 1976–1977².

Braudel był związany ze szkołą historyczną „Annales”. Jej nazwa wywodzi się od czasopisma „Annales d’Histoire Economique et Sociale”, które na początku 1929 r. zaczęli wydawać Marc Bloch i Lucien Febvre. Kierunek ten miał charakter polemiczny wobec tradycyjnej, zdarzeniowej historii; twórcy „Annales” uważali, że historia jest jedną spośród wielu nauk humanistycznych, dlatego powinna jak najwięcej korzystać z dorobku innych dyscyplin, szczególnie z geografii i socjologii. Braudel podczas kierowania instytucjami, które realizowały program „Annales”, sam precyzował swe podejście do badań pod hasłem „ekonomii historycznej” i wprowadził słynne rozróżnienie typów chronologicznej rzeczywistości. Tradycyjna historia brała pod uwagę przede wszystkim losy jednostki, czyli czas krótki (indywidualny). Nowsza historia gospodarcza wprowadziła wymiar czasu koniunktury liczonego w dziesięcioleciach. Wreszcie, jest jeszcze historia operująca miarą stuleci, czyli miarą „długiego trwania” – właściwą dla badania wielkich struktur społecznych³.

Kultura materialna... była w intelektualnej biografii Braudela drugą wielką książką po *Morzu Śródziemnym*, a gdy ją opublikował miał lat 77. To ogromne, trzypięciotomowe dzieło powstawało w ciągu ponad 20 lat, gdy Braudel stał na czele instytucji „Annales”. Jego tematem są dzieje gospodarki-świata poczynając od schyłku średniowiecza, gdy zrodził się kapitalizm, aż po rewolucję przemysłową⁴. Wedle Braudela trzeba patrzeć na gospodarkę jak na gmach złożony z kilku kondygnacji. Jego fundamenty stanowi kultura materialna, a więc metody uzyskiwania energii i dóbr oraz sposoby konsumpcji; to, szczególnie w epoce preindustrialnej ciąży nad życiem społecznym. Następną kondygnację stanowi wymiana, gospodarka rynkowa, ściśle związana z podziałem na wieś i miasto. Zdaniem jednak Braudela, gospodarka rynkowa to nie to samo co kapitalizm. Kapitalizm epoki preindustrialnej to działalność jednostek stosunkowo nielicznych, ale dys-

¹ J. Kochanowicz, *Twórca i dzieło*, [w:] F. Braudel, *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, t. 1: *Struktury codzienności: możliwe i niemożliwe*, Warszawa 1992, s. 6–7.

² Ibidem, s. 6–7.

³ Ibidem, s. 7–8.

⁴ Ibidem, s. 8–9.

ponujących wielkimi środkami i operujących na wielką skalę. Kapitalizm rozwija się dzięki umiejętnościom wykorzystania nierówności między regionami po to, aby owe różnice utrzymać i pogłębić. Wyrasta z gospodarki rynkowej i konkurencji i dąży do monopolu; przekracza granice państwowe, ale jest nie do pomyslenia bez współpracy władców i państwa; kapitalizm to wierzchołek ekonomicznej budowli⁵.

Koncepcja gospodarek-światów jako kluczowa koncepcja Braudela

Inspiracją tej koncepcji Braudela jest teoria Immanuela Wallersteina⁶. Braudel napisał, że „gospodarka światowa” obejmuje całą ziemię; natomiast „gospodarka-świat” to według tej koncepcji gospodarka, w pewnym sensie samowystarczalna, pewnego obszaru, np. jakiejś cywilizacji, która dzięki swym wewnętrznym powiązaniom i wymianie – jest pewną organiczną jednością. Gospodarki-światy istniały od bardzo dawna; były nimi – starożytny Rzym czy świat islamu po swoich błyskawicznych podbojach. Począwszy od XI w., Europa wypracowuje swoją pierwszą gospodarkę-świat, po której następować będą inne, aż po dziś. Innym przykładem są tutaj – Rosja, Chiny oraz Indie. Każda gospodarka-świat była długowieczna, co oznacza, że ewoluowała i podlegała przekształceniom⁷.

Pierwszą charakterystyką gospodarki-świata jest jej przestrzeń, która zmienia się bardzo powoli. Każda z nich posiada dominujące miasto kapitalistyczne w centrum: tu napływają i stąd rozchodzą się informacje, towary, kapitały, kredyty, ludzie, polecenia czy listy handlowe. W mniejszej lub większej odległości otaczają centrum miasta „etapowe”, które są jego sprzymierzeńcami lub współnikami, lecz częściej jeszcze pełnią funkcję służebną; dostosowują swoją działalność do działalności metropolii. Czasem w gospodarce-świecie miasto dominujące jest zastępowane przez inne miasto. Poszczególne strefy danej gospodarki-świata zwracają się ku jednemu punktowi, ku centrum; kiedy ulegną polaryzacji, powstaje układ o wielorakich powiązaniach, np. miasto dominuje nad wsią. W każdej gospodarce-świecie można wyróżnić: szczupłe centrum, dość rozwinięte re-

⁵ Ibidem, s. 10.

⁶ Por. I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów: wprowadzenie*, Warszawa 2007.

⁷ F. Braudel, *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, t. 3: *Czas świata*, Warszawa 1992, s. 11–15.

giony drugorzędne i na koniec ogromne marginesy zewnętrzne. Oczywiście, porządek gospodarki-świata nie rządzi całym społeczeństwem, ponieważ istnieją w nim także inne układy: kultura, życie społeczne czy polityka, które nieustannie ingerują w gospodarkę, wspierając ją lub wznosząc przed nią przeszkody. Wszystkie te układy trudno od siebie pooddzielać – są bowiem ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie na siebie wpływają⁸.

Ameryka jako „Nowa Europa”

Francuski uczony stwierdza, że Europa odkryła i „wynalazła” Amerykę oraz opiewała podróż Kolumba jako największe wydarzenie w dziejach „od stworzenia świata”. Raz wkroczywszy w życie Europy, Ameryka stopniowo przekształciła je do głębi, a nawet zmieniła bieg jego działania. Ignace Meyerson twierdzi, za kilkoma innymi badaczami, że człowiek jest tym, co robi, że określa się i ujawnia poprzez działanie, że „byt i czyn” są jednym i tym samym; można więc rzec, że Ameryka jest czynem Europy, dziełem, za którego pośrednictwem najlepiej objawia się jej istota⁹.

Początkowo świeżo odkryta Ameryka niewiele dała Europie w trybie natychmiastowym, ponieważ biały człowiek dokonał tylko częściowego jej rozpoznania i tylko w części nią zawładnął. Europa musiała więc cierpliwie przekształcać Amerykę na swoje podobieństwo, aby Nowy Świat zaczął odpowiadać jej pragnieniom. Amerykański przestwór, jak wszelkie warunki naturalne, gra wieloraką rolę i przybiera różne znaczenia: jest hamulcem, ale i bodźcem, stwarza przymus, lecz także wyzwala. Ziemia, której jest za wiele, traci na wartości, lecz za to wzrasta wartość człowieka. Jednak „pusta” Ameryka może istnieć tylko pod warunkiem, że człowieka trzyma się mocną ręką, wiążąc go z jego pracą: poddaństwo, niewolnictwo – te stare więzy odradzają się same¹⁰.

Odwiecznym problemem na tych rozległych przestrzeniach był brak ludzi. Aby nowa gospodarka mogła się rozwijać, kształtująca się Ameryka potrzebowała dopływu siły roboczej, łatwej do utrzymania w karbach i taniej, najlepiej darmowej. Zarówno w Anglii, jak i we Francji uciekano się do wszelkich środków, aby zwerbować potrzebnych emigrantów. Ostatecznie, Indianie dźwigać będą na swoich barkach pierwsze wielkie przedsięwzięcia gospodarcze Nowego

⁸ Por. *ibidem*, s. 16–33.

⁹ Por. *ibidem*, s. 358–359.

¹⁰ *Ibidem*, s. 359–361.

Świata w służbie Hiszpanii: kopalnie, produkcję rolną, np. uprawę kukurydzy – kluczową dla wyżywienia Ameryki, utrzymanie karawan mułów lub lam, bez których nie można by transportować srebra i wielu innych produktów¹¹.

Kolonie amerykańskie istniały tylko po to, aby służyć bogactwu, prestiżowi i sile metropolii. Ich handel, całe ich życie znajdowało się pod nadzorem. Thomas Jefferson, przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych, mówił bez ogródek, że plantacje w Wirginii są „rodzajem własności włączonej do niektórych londyńskich firm handlowych”. Inny zarzut: Anglia wysłuchiwała wielokrotnie skarg swoich amerykańskich kolonii na dramatyczny niemal brak pieniędzy, ale nigdy temu nie zaradzono; metropolia chciała mieć dodatni bilans płatniczy z koloniami, to znaczy – otrzymywać gotówkę, nie zaś jej dostarczać. Dlatego powszechny bunt Nowego Świata wybuchnie najpierw w koloniach angielskich; przyszłe Stany Zjednoczone zerwały z Anglią. Konflikt ten miał z pewnością swoje źródło w XVIII-wiecznym rozkwicie gospodarczym; proces wzrostu dotyczył kolonii amerykańskich podobnie jak reszty Ameryki, a być może w jeszcze wyższym stopniu, ponieważ prowadziły one ożywioną wymianę wewnętrzną i zagraniczną¹².

Podsumowując, mamy dziś wyraźne różnice kulturowe i gospodarcze między Ameryką Północną (Stanami Zjednoczonymi i Kanadą) a Ameryką Południową. Choć wzrasta potęga Chin i Indii, dla świata zachodniego niejako „punktem odniesienia” i przywódcą są wciąż Stany Zjednoczone. Henry Kissinger, amerykański polityk, pisał, że u Amerykanów jest poczucie odpowiedzialności za porządek światowy, także wiara w nieodzowność amerykańskiej potęgi, umocnione przekonaniem, że moralny uniwersalizm przywódców bierze się z oddania narodu amerykańskiego sprawie wolności i demokracji. Takie postawy doprowadziły do niezwykłych osiągnięć w okresie zimnej wojny i później; Ameryka pomogła odbudować zdewastowane gospodarki europejskie, utworzyła Pakt Północnoatlantycki i sformowała globalną sieć powiązań militarnych i ekonomicznych. Przeszła od izolacji Chin do polityki współpracy z nimi. Zaprojektowała także ogólnoświatowy system wolnego handlu, który podnosił produktywność i dobrobyt oraz stała na czele niemal wszystkich rewolucji technicznych. Wspierała budowę demokracji w państwach zaprzyjaźnionych i wrogich. Odgrywała główną rolę w formułowaniu nowych, humanitarnych zasad rządzenia, a od 1945 r. w kilku wojnach przelewała krew, by je ustanowić w odległych zakątkach

¹¹ Por. *ibidem*, s. 363–367.

¹² Por. *ibidem*, s. 372–375.

świata. Amerykański idealizm i poczucie własnej wyjątkowości były siłami napędowymi przy budowie nowego porządku międzynarodowego¹³.

Rosja i jej zacofanie wobec Europy

Państwo moskiewskie nigdy nie było całkowicie zamknięte dla europejskiej gospodarki-świata, nawet przed 1555 r., kiedy to Rosjanie zdobywają Narwę, mają estoński port na Bałtyku, czy przed 1553 r., kiedy Anglicy po raz pierwszy osadzają się w Archangielsku. Otworzenie okna na Bałtyk, „którego wody są na wagę złota” równało się jednak akceptacji bezpośrednich kontaktów z Europą¹⁴.

Rosja pozostaje jednak na półzamknięta przed Europą z kilku powodów. Z racji przytłaczającego ogromu kraju, niedostatecznej jeszcze liczby ludności, miernego zainteresowania Zachodem, wreszcie z racji trudnego i ciągle od nowa podejmowanego dzieła budowy równowagi wewnętrznej, nie zaś dlatego, by Rosja była odcięta od Europy lub wrogo nastawiona do wymiany. Doświadczenia Rosji przypominają więc nieco doświadczenia Japonii, ale z tą różnicą, że Japonia po 1638 r. sama się zamknęła dla gospodarki światowej wskutek decyzji politycznej. Rosja natomiast nie padła ofiarą ani świadomie przez siebie przyjętej postawy, ani też kategorycznego wyłączenia przez czynniki zewnętrzne. Wykazuje ona po prostu tendencję do organizowania się na marginesie Europy w samodzielną gospodarkę-świat z własną siecią powiązań¹⁵.

Państwo moskiewskie – świadomie lub nieświadomie – dało Wschodowi pierwszeństwo przed Zachodem. Może to być przyczyna jego opóźnienia gospodarczego. Jednocześnie w ten sposób, Rosja oszczędziła sobie losu sąsiadującej z nią Polski, gdzie wszystkie struktury uległy przekształceniu na skutek europejskiego popytu, gdzie rośnie imponujące bogactwo Gdańska oraz wszechmoc wielkich panów i magnatów, a równocześnie kurczy się władza państwa i słabnie rozwój miast¹⁶.

W Rosji natomiast państwo jest wszechpotężne. Wszystko zmierza do zapewnienia mu wszechwładzy, wszystko kończy się na jego silnej policji i jego autorytaryzmie zarówno w stosunku do miast („których powietrze nie czyni człowieka wolnym”, jak i na Zachodzie) i wobec konserwatywnego Kościoła prawosławnego,

¹³ H.A. Kissinger, *Porządek światowy*, Wołowiec 2016, s. 261.

¹⁴ F. Braudel, *Kultura materialna...*, t. 3, s. 412–413.

¹⁵ Ibidem, s. 413.

¹⁶ Ibidem, s. 414–415.

jak w stosunku do mas chłopskich, które należą przede wszystkim do cara, a potem dopiero do panów, czy wreszcie w stosunku do samych bojarów, zmuszonych do posłuchu. Co więcej, państwo przejmuje kontrolę nad głównymi dziedzinami wymiany i monopolizuje handel solą, potażem, wódką, piwem, miodem pitnym, futrami, tytoniem, później kawą; w skali krajowej funkcjonuje wprawdzie rynek zbożowy, ale eksport zboża uzależniony jest od zezwolenia cara i służy mu często jako argument ułatwiający podboje terytorialne¹⁷. Poddaństwo chłopów było bardzo ciężkie; począwszy od XV w. położenie chłopów między Łabą a Wołgą – nieustannie się pogarsza¹⁸.

Podsumowując, dzisiaj też państwo rosyjskie wydaje się wszechwładne, przez co tłumiona jest wolna inicjatywa, kreatywność i prawa człowieka jego obywateli. Francis Fukuyama, amerykański uczonek, pisał niedawno, że w Federacji Rosyjskiej po dojściu do władzy Władimira Putina – nastał ustrój nazywany przez niektórych politologów „autorytaryzmem przedstawicielskim”. Rząd jest w takiej sytuacji zdecydowanie autorytarny, opanowany przez mroczną sieć polityków, urzędników i biznesmenów, ale przeprowadza przynajmniej w części demokratyczne wybory, aby legitymizować swoją władzę. Jakość rosyjskiej demokracji jest jednak bardzo niska – reżim kontroluje praktycznie wszystkie główne środki masowego przekazu, nie pozwalając na krytykowanie siebie, zastrasza i dyskredytuje kandydatów opozycji oraz zapewnia poparcie własnym kandydatom i zwolennikom; równie niezadowolający jest w Rosji stosunek do rządów prawa¹⁹.

Rola używek: alkoholu i tytoniu w gospodarce światowej

Braudel napisał, że w Europie wielką, rewolucyjną innowacją jest pojawienie się wódek pędzonych z owoców i ziarna, czyli alkoholu. Można rzec, że ojcem alkoholu jest wiek XVI, zaś wiek XVII przyspieszył jego popularność, a XVIII upowszechnił go. Wódka przez długi czas pozostawała lekiem, głównie przeciw dżumie, podagrze i utracie głosu. Wódka jednak „wymknęła się” lekarzom i aptekarzom, gdy w 1514 r. Ludwik XII przyznał korporacji producentów octu przywilej destylowania i tym samym dokonał sekularyzacji lekarstwa. Jednak produkcja alkoholu jest trudna i wymaga doświadczenia; decydujące zmiany w technologii,

¹⁷ Ibidem, s. 415.

¹⁸ Ibidem, s. 417.

¹⁹ F. Fukuyama, *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do Rewolucji Francuskiej*, Poznań 2012, s. 431.

umożliwiający destylację wina podczas jednego procesu nastąpią dzięki mało znanemu wynalazcy, tj. Edwardowi Adamowi (1768–1807). Obniżą one koszty produkcji i przyczynią się do ogromnego spopularyzowania alkoholu w XIX w.²⁰

Nie tylko wódka poczyną być modna w Europie i na świecie. Na Antylach wyrabia się z cukru rum, który cieszy się wielkim powodzeniem w Anglii, Holandii, a bardziej jeszcze – w angielskich koloniach Ameryki. Powstają także wódki pędzone z ziarna: kornbrand (żytniówka), whiskey, gin i jałowcówka, produkowane na północ od granicy handlowej uprawy winorośli. Odgrywają one w stosunku do alkoholi z wina podobną rolę jak piwo w stosunku do wina; zaletą tych wódek jest ich niska cena²¹.

Nie ma cywilizacji, która by na swój sposób nie rozwiązała problemu napojów alkoholowych. Fermentacja każdego produktu roślinnego daje w efekcie alkohol. Indianie kanadyjscy otrzymują go z soku klonu, Meksykanie przed i po podboju hiszpańskim pędzą z agawy pulque, a najnędzniejsi Indianie na Antylach i w Ameryce Południowej – z kukurydzy i manioku. Nie da się jednak zaprzeczyć, że wódka czy rum były zatrutym darem dla mieszkańców Ameryki. Ludy indiańskie ogromnie ucierpiały wskutek alkoholizmu. Wydaje się, że cywilizacja Wyżyny Meksykańskiej, po utracie dawnych reguł i zakazów, bez opamiętania oddała się pijaństwu, które poczynając od 1600 r., dokonało tam niebывałych spustoszeń. W Nowej Hiszpanii pulque dawała państwu połowę tego, co stanowiły dochody z kopalń srebra! Była to zresztą świadoma polityka nowych władców – zachęcano do trunków, aby mieć zyski i uczynić poddanych uległymi, a wręcz bezwolnymi²².

Jeśli zaś chodzi o tytoń, to każda cywilizacja potrzebuje żywności luksusowej i środków pobudzających, dopingujących; w XII i XIII w. panowało szaleństwo korzeni i pieprzu, w XVI w. pojawił się alkohol, a później herbata, kawa, także tytoń. Między XVI a XVII w. tytoń upowszechnia się na całym świecie i cieszy się jeszcze większym powodzeniem niż kawa czy herbata. Pochodzi z Ameryki: 2 listopada 1492 r. Kolumb, wylądowawszy na Kubie, widzi tubylców, którzy palą zwinięte w rulon liście tytoniu. Roślina zostaje przywieziona do Europy, gdzie przez długi czas jest tylko ciekawostką ogrodów botanicznych oraz przypisuje się jej pewne właściwości lecznicze. Dopiero w pierwszych latach XVII w. w Lizbonie, Sewilli, a zwłaszcza w Amsterdamie zaczyna się historia tytoniu skomercjalizo-

²⁰ F. Braudel, *Kultura materialna...*, t. 1, s. 204–206.

²¹ Ibidem, s. 207–208.

²² Ibidem, s. 208–210.

wanego, choć tabaka już w r. 1558 zrobiła karierę w Lizbonie. Z trzech sposobów używania tytoniu – wachania, palenia i żucia – najważniejsze były dwa pierwsze²³.

Początkowo rządy gwałtownie się sprzeciwiały używaniu tytoniu, ale szybko zorientowały się, jak wiele mogą zarobić z tytułu podatków za niego. Zakazywano go na całym świecie: w Anglii w 1604 r., w Japonii w latach 1607–1609, w imperium osmańskim w 1611 r., w Rosji w 1634 r., w Chinach w 1642 r. itd., lecz zakazy te były martwą literą, szczególnie w Chinach, gdzie wznawiano je aż do 1776 r. Pod koniec XVIII w. w Chinach palą dosłownie wszyscy, mężczyźni i kobiety, mandaryni i nędzarze, „nawet smarkacze nie wyżsi niż dwie stopy. Jak szybko zmieniają się obyczaje!” – wzdycha pewien uczony mąż ze Zhejiang²⁴.

Podsumowując, używki jak alkohol czy tytoń są nieodłącznym elementem życia społecznego i choć są szkodliwe dla zdrowia, raczej nie da się ich w zupełności wyeliminować. Życie dziś jest bowiem bardzo stresujące, skomplikowane, przed ludźmi stoi wiele wyzwań – więc mamy naturalną tendencję do sięgania po różne używki. Nie jest to aż taki wielki problem, gdy stosuje się alkohol czy tytoń w niezbyt dużych ilościach, lecz znacznie większy problem powstał w dobie obecnej z powodu upowszechnienia znacznie bardziej szkodliwych używek – narkotyków. Sprzedaż narkotyków jest nielegalna, ale przynosi ogromne zyski, dlatego przestępcy nimi nieustannie handlują ze szkodą dla zdrowia, a nawet życia milionów ludzi.

Długie trwanie: kapitalizm według Braudela i jego rozumienie w świetle globalizacji

Braudel napisał, że długo przed nastaniem właściwego kapitalizmu – różne „znaki” zwiastują jego nadejście: rozwój miast i handlu, pojawienie się rynku pracy, gęstość zaludnienia, upowszechnienie się pieniądza, wzrost wytwórczości, handel dalekosiężny czy rynek międzynarodowy. „Biografia kapitalizmu” rozpoczyna się, np. gdy Indie w I w. n.e. opanowują wyspy Archipelagu Malajskiego, gdy Rzym rozciąga swą władzę poza Morze Śródziemne, gdy Chiny w IX w. dokonują wynalazku pieniądza papierowego albo, gdy Zachód między XI a XIII w. odzyskuje Morze Wewnętrzne²⁵.

²³ Por. ibidem, s. 219–221.

²⁴ Ibidem, s. 222.

²⁵ F. Braudel, *Kultura materialna...*, t. 3, s. 582.

Jest więc kapitalizm strukturą długiego trwania – co nie oznacza absolutnie niezmienną rzeczywistość; długie trwanie to bowiem następstwa powtarzających się ruchów z odmianami i powrotami, ze spadkami, stagnacjami lub – jak to socjologowie mówią – ze strukturyzacjami, destruktywizacjami czy restrukturyzacjami. Czasem zdarzają się też „wielkie zerwania” jak rewolucja przemysłowa²⁶.

Głównym przywilejem kapitalizmu według Braudela, wydaje się zarówno dziś, jak i wczoraj – wolność wyboru – przywilej wywodzący się równocześnie z dominującego społecznego położenia, z wagi kapitałów, ze zdolności zaciągania pożyczek, z sieci informacji oraz – w nie mniejszym stopniu – z więzów łączących członków potężnej mniejszości i tworzących szereg reguł gry i współodpowiedzialności²⁷. Kapitalizm ma też swoje ulubione obszary, jak wielka spekulacja nieruchomościami i akcjami, wielkie banki, wielka produkcja przemysłowa, gdzie jego waga i organizacja stwarzają znaczną swobodę w ustalaniu cen, daleki handel międzynarodowy, czasem rolnictwo, a nawet transport morski. Tajemnicą żywotności kapitalizmu jest jego zdolność szybkiego wyboru, możliwość natychmiastowej zmiany kursu²⁸.

Francuski historyk stwierdza:

„Kapitalizm na tym właśnie polega: zmieniając się, jest nieustannie swym własnym następcą. Zapiszmy na jego korzyść uwagę, jaką w 1784 r., po czwartej wojnie angielsko-holenderskiej, wypowiedział o handlu Henry Hope, najwybitniejszy w Amsterdamie człowiek interesów: »Często choruje, ale nigdy nie umiera«”²⁹.

Tyle z rozważań Braudela, natomiast dzisiaj nierzadko łączy się kapitalizm z pojęciem „globalizacji”, dlatego warto jej poświęcić trochę miejsca w tej pracy.

Globalizacja jest bardzo często używanym pojęciem do opisu współczesnego świata, a nasilenie badań nad procesami kojarzonymi z globalizacją przypada na okres od połowy lat 90. XX w. Globalizacja jest trudna do jednoznacznego zdefiniowania ze względu na swoją złożoność, wielowymiarowość, wieloaspektowość oraz zróżnicowane przejawy i konsekwencje, jakie wywołuje. Ponadto jest trudno mierzalna i nie ma wyraźnie zaznaczonych granic; to także proces w dużym stopniu chaotyczny o wielu trudnych do przewidzenia skutkach ubocznych. Globalny charakter ma zarówno gospodarka, kultura popularna, postęp naukowo-

²⁶ Ibidem, s. 582.

²⁷ Ibidem, s. 583.

²⁸ Ibidem, s. 584.

²⁹ Ibidem, s. 584.

-techniczny, jak i przestępczość, choroby cywilizacyjne i degradacja środowiska naturalnego³⁰.

Globalizacja jest postrzegana jako³¹:

- proces lub procesy towarzyszące ludzkości od wielu wieków lub jest kojarzona ze zjawiskami z ostatnich 35 lat;
- proces o charakterze trwałym i kumulatywnym, od którego nie ma odwrotu lub zjawisko, które się okresowo nasila w dziejach ludzkości i na które można nałożyć pewne regulacje prawne;
- efekt światowej ekspansji i dominacji Zachodu lub wzajemnego przenikania się kultur i cywilizacji;
- proces dotyczący głównie gospodarki lub przenikający wszystkie dziedziny życia;
- proces chaotyczny, poza kontrolą albo efekt celowego działania „możnych tego świata”;
- unifikacja świata, która zubaża różnorodność kulturową lub przyczyna powstawania nowych zróżnicowań;
- procesy obiektywne, które wynikają z postępu naukowego-technicznego lub ideologia państw bogatych;
- nowy porządek świata pod dyktando Zachodu i USA;
- przyczyna decentralizacji i rozproszenia władzy albo jej niespotykanej koncentracji;
- szansa na pokonanie biedy oraz sprawiedliwy rozwój gospodarczy i społeczny;
- zagrożenie dla świata, państw i poszczególnych ludzi na skutek silnej władzy pieniądza, ekonomizacji polityki i powiększenia dysproporcji między bogatymi a biednymi.

Thomas Friedmann dzieli globalizację na trzy wielkie epoki³²:

- okres od wyprawy Kolumba (1492) do początku XIX w. – inspirowana przez państwa;
- okres od początku XIX do końca XX w. – siłą napędową były koncerny międzynarodowe;
- od początku XXI w. – z jednostką jako głównym podmiotem sprawczym zachodzących procesów.

³⁰ E. Polak, *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 2009, s. 16.

³¹ Por. *ibidem*, s. 16–17.

³² *Ibidem*, s. 19.

Specyfika współczesnych procesów globalizacji wynika z tego, że³³:

- dotyczy ona, chociaż w nierównym stopniu, wszystkich dziedzin życia;
- wpływa w sposób bezpośredni lub pośredni na życie niemal wszystkich ludzi;
- związana jest z ogromną szybkością oddziaływań;
- jest efektem stopniowej likwidacji bariery czasu i odległości;
- związana jest z nowymi formami współpracy;
- na jej przebieg mają coraz większy wpływ niepaństwowe, niewybieralne ośrodki władzy;
- jest konsekwencją ograniczenia władzy państw i dominacji ekonomii nad polityką;
- rośnie zakres jej formalizacji i instytucjonalizacji;
- jest przyczyną zacierania granic między tym, co krajowe a zagraniczne;
- powoduje unifikację po stronie podaży i popytu;
- wpływa na sferę świadomościową człowieka – na jego system wartości, aspiracje, cele życiowe, obyczaje, tożsamość i postrzeganie świata;
- jest przyczyną zwiększającej się niestabilności życia i nieprzewidywalności przyszłości.

Najbardziej wymierne ekonomiczne korzyści dla państw wynikające z globalizacji to³⁴: dopływ kapitału zagranicznego, dostęp do informacji, nowoczesnych technologii, powiększenie rynków zbytu, rozszerzenie rynkowej oferty produktów, zwiększenie presji na modernizację i wzrost efektywności działalności gospodarczej, ożywienie inwestycyjne, nowe miejsca pracy, pobudzenie eksportu, udział w międzynarodowym podziale pracy, wzrost gospodarczy, podniesienie poziomu życia, awans cywilizacyjny. Globalizacja wyzwała konkurencję i kruszy wiele strukturalnych barier rozwoju krajów słabo rozwiniętych. Ponadto może być sposobem na przerwanie zakłętego kręgu ubóstwa.

Podsumowując, z jednej strony mamy na świecie potężne procesy globalizacji w gospodarce kapitalistycznej, a z drugiej strony – w tej lub innej dziedzinie niektóre państwa (Stany Zjednoczone, Chiny, Rosja czy Indie) i organizacje między państwowe (jak Unia Europejska) ograniczają w pewnym stopniu dostęp do swoich rynków, chronią je np. przed nadmiernym napływem obcego kapitału czy bronią dostępu do nowych technologii. Widzimy więc w obecnym świecie zarówno procesy globalizacji, jak i niekiedy silne tendencje do jej ograniczania, czyli do utrzymywania się czegoś, co Braudel określa jako konkretna „gospodarka-świat”.

³³ Ibidem, s. 20.

³⁴ Ibidem, s. 30.

Konkluzje

Wyciągając wnioski z tego artykułu, trzeba powiedzieć, że na pewno rzetelna wiedza historyczna, w tym wypadku ta według Braudela, pozwala nam lepiej zrozumieć świat, w którym żyjemy. Pochłonięci codziennością, często nie dostrzegamy, że współczesne problemy i sprawy, którymi żyjemy – mają korzenie w czasie przeszłym, a znając ich dawniejszy przebieg, mamy możliwość trafniej je ocenić czy do nich się ustosunkować. Oczywiście, świat, a także szczególnie gospodarka, wyglądają dziś zupełnie inaczej niż w XVI czy XVIII w. Niemniej, na przestrzeni wieków natura ludzka nie ulega aż tak gwałtownym zmianom – mamy podobne emocje, mentalność i wyobrażenia jak nasi przodkowie. Dlatego, jeśli mamy czas i ochotę, warto na pewno niejednokrotnie sięgać do wiedzy zgromadzonej przez historyków, chociażby po to, aby unaocznić sobie, że sprawy, które nas dzisiaj absorbują, były często obecne także w wiekach minionych i także wtedy ludzie musieli sobie z nimi radzić z mniejszym lub większym powodzeniem.

Bibliografia

- Braudel F., *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, t. 1: *Struktury codzienności: możliwe i niemożliwe*, t. 2: *Gry wymiany*, t. 3: *Czas świata*, Warszawa 1992.
- Dawson C., *Religia i kultura*, Warszawa 1958.
- Dawson C., *Religia i powstanie kultury zachodniej*, Warszawa 1958.
- Ferguson N., *Cywilizacja. Zachód i reszta świata*, Kraków 2013.
- Ferguson N., *Potęga pieniądza. Finansowa historia świata*, Kraków 2010.
- Fukuyama F., *Historia ładu politycznego. Od czasów przedludzkich do Rewolucji Francuskiej*, Poznań 2012.
- Fukuyama F., *Ład polityczny i polityczny regres. Od rewolucji przemysłowej do globalizacji demokracji*, Poznań 2015.
- Huntington S.P., *Kim jesteśmy? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej*, Kraków 2007.
- Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 2011.
- Kissinger H.A., *Porządek światowy*, Wołowiec 2016.
- Kochanowicz J., *Twórca i dzieło*, [w:] F. Braudel, *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV–XVIII wiek*, t. 1: *Struktury codzienności: możliwe i niemożliwe*, Warszawa 1992.

- Koneczny F., *O wielości cywilizacji*, Kraków 1996.
- Polak E., *Globalizacja a zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 2009.
- Skoczyński J., *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego*, Kraków 1991.
- Skoczyński J., *Koneczny. Teoria cywilizacji*, Warszawa 2003.
- Skorupka A., *Cywilizacje w aspekcie filozofii prawa*, Warszawa 2020.
- Skorupka A., *Idea cywilizacji na tle kryzysu filozofii XX wieku*, Katowice 2010.
- Spengler O., *Zmierzch Zachodu. Zarys morfologii historii uniwersalnej*, skrót dokonany przez H. Wernera, Warszawa 2001.
- Toynbee A., *Studium historii*, oprac. D.C. Somervell, Warszawa 2000.
- Wajda A., *Globalizacja. Społeczeństwo i jego rozwój*, Warszawa 2011.
- Wallerstein I., *Analiza systemów-światów: wprowadzenie*, Warszawa 2007.